Nr. 135. — Rok 5. Dziś 6 stron. Cena 15 groszy

GŁOS POMORSKI

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji 1,80 Zł. w agenturach miejscowych miesięcznie 1 85 Zł, przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą 2,06 Zł w prost na poczcie lub u listowego gwertalnie 6,48 Zł, miesięcznie 2,16 Zł, dla W. M. Gdańska 2,5 Guld. Gd — pod opaską w Polsce 3,50 Zł, do Gdańska 4,00 Guld. Gd. do Francji 15 fr. (z wysyłką co drugi dzień 13 fr.) do Anglji 5 shil., do Stanów Zjedn. 80 cent. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strajki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy Grudziądz, Bank Zw. Spół. Zarobk., Danziger Privat-Aktiebank, Gdańsk i Grudziądz, Bank Polski Grudziądz. Konto czeków: Gdańsk nr 2980. Konto pocztowe: Kasa Oszczędności, Oddział w Poznaniu nr. 201 198. Miejsce płatności wykonanie Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski, wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 12 groszy, w dziale reklamowym na stronie 1-3 łam. przed tekstem 90 groszy, wśród tekstu 50 groszy, za tekstem 40 gr. dla Wolnego Miasta Gdańska wiersz m/m 8-łam. w dziale ogłoszeniowym 0,12 Guld. Gd., wiersz m/m. 3-łam. przed tekstem 0,90 Guld. Gd., wśród tekstu 0,50 Guld. Gd., za tekstem 0.40 Guld. Gd., dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki dla reszty zagranicy 100% nadwyżki. Za tłomaczenia 20 procen. nadwyżki. — Rachunki są natychmiast płatne — Administracja nie przejmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | Grudziądz, sobota, dnia 13-go czerwca 1925. | Telefon nr. 50 i 51.

Po Gdańsku Litwa.

Fiasko polityki antypolskiej.

Na obradach Ligi Narodów w Genewie oprócz stosunków polsko-gdańskich omawiana była sprawa mniejszości polskiej na Litwie Kowieńskiej. Przebieg i wynik dyskusji w jednym i w drugim wypadku przyniósł sukces Polsce a porażkę jej lilipucim przeciwnikom.

Na innem miejscu podajemy w obszernym telegramie rezultaty, co do stanowiska Rady L. N. w sprawie poczty polskiej w Gdańsku oraz nowej procedury mającej na celu ograniczenie liczby sporów pomiędzy Polską a wolnem miastem. Namiętne ataki gdańsko-berlińskie przeciwko orzeczeniu Trybunału Sprawiedliwości w Hadze chybiły celu. Rada L. N. orzeczenie uznała, teza Rzeczypospolitej ostała się. i obecnie podlegać będzie rozpatrzeniu tylko tak zwana granica portu gdańskiego.

Swego czasu w korespondencji z Gdańska wyjaśnialiśmy, iż działalność poczty polskiej podyktowana życiową potrzebą powinna z natury rzeczy rozciągać się na taki teren, na jakim ta potrzeba przejawiać się będzie. Z tego względu najracjonalniejszem byłoby pozostawienie jej swobody ruchu na całym obszarze wolnego miasta.

Senat gdański wycofując się z poprzedniego stanowiska, którem było zaprzeczanie Polsce wogóle prawa do utrzymywania poczty w Gdańsku usiłuje obecnie zwęzić: 1) jej działalność do granic portu i 2) granice portowe do nieznacznego, mniej ważnego terenu. Machinacjom tym staje jednak na przeszkodzie popierane swego czasu właśnie przez senat rozszerzenie owego terenu, kiedy chodziło, aby zakwestjonować prawo Rzeczypospolitej do objęcia pewnych gmachów. Znowu więc senat gdański stanął w kolizji z własnemi, poprzednio uporczywie wysuwanemi żądaniami i argumentami. Sprzeczność ta zapewne nie ujdzie uwadze Radzie L. N., Radzie Portu oraz specjalnej komisji fachowców, która powołana zostanie do szczegółowego zbadania sprawy. Można więc przypuszczać, iż zamiar senatu gdańskiego okrojenia do absurdu sfery działalności poczty w Gdańsku spali tak samo na panewce jak i poprzednia jego dążność do wyrugowania jej wogóle z obszaru wolnego miasta.

W przeświadczeniu tem utwierdza nas znamienny fakt, że kwestja ustalenia granic portu nie została powierzona wysokiemu komisarzowi L. N. lecz Radzie Portu. Pozatem postanowienie Rady Ligi N. co do procedury w przedmiocie sporów jest też pewną porażką wys. komisarza i protegowanego przezeń sneatu gdańskiego. Jeden i drugi ucierpieli w ostatnim czasie dużo na swej powadze, akcje ich w Genewie spadły, a natomiast walory polskie się podnoszą. Wobec tego o dalsze ukształtowanie się tam stosunków polsko-gdańskich możemy być spokojni, ale czujność nie zawadzi.

Po zawodach Gdańska przyszła kolej na Litwę Kowieńską, której gwałty nad mniejszością polską zwróciły na siebie tym razem baczniejszą niż dotąd uwagę Rady L. N. Obrady jej w tej sprawie trwały dnia 10 czerwca trzy godziny z rzędu. Pilnie wsłuchiwano się w rzeczowe i sumienne sprawozdanie ambasadora Mello Franco, delegata Brazylji, które łącznie z dodatkowemi wyjaśnieniami stwierdziło szereg gwałtów i uchybień ze strony rządu kowieńskiego. W dyskusji przedstawiciele różnych państw dali wyraz przekonaniom, że postępowanie rządu kowieńskiego jest nieprawne a tłómaczenia jego delegata niewystarczające.

Tak więc po porażkach Gdańska przychodzi kolej na Litwę Kowieńską. Liga Narodów nabiera przekonania, iż pierwszego i drugiej skargi na Polskę opierają się na świadomych fałszach i że wolne miasto gdańskie oraz państewko litewskie są czynnikami niepokoju, że dopuszczają się aktów sabotażu i samowoli, które w ogólnym interesie ukrócone być muszą.

Do tego należy dodać, iż po Gdańsku przyszła też na Litwę kolej na dotkliwe wstrząsy gospodarcze, które mają wspólne źródło w zaognianiu stosunków z Polską. Dotkliwy zastój w porcie gdańskim i kłajpedzkim prędzej czy później pouczyć musi ludność gdańską i litewską, iż lepsza jej przyszłość zależy od porzucenia dotychczasowej polityki szowinistycznej, od większego zbliżenia się do Polski.

S. M.

Przyjęcie propozycji polskiej na konferencji rozbrojeniowej.

Uwzględnienie sytuacji Polski i państw graniczących z Rosją.

Genewa, 11. 6. (PAT.) W dniu wczorajszym komisja generalna przyjęła tekst protokółu w sprawie zakazu prowadzenia wojny gazowej i bakterjologicznej między stronami które protokół ten podpiszą. Tekst protokółu jest naogół zgodny z art. 5 traktatu waszyngtońskiego. Uchwalenie tego protokółu było przyjęte oklaskami przez wszystkich zebranych.

Przewodniczący komisji Carton de Viard, zabierając głos, oświadczył że wyraża niewątpliwie opinję całego świata cywilizowanego, podkreślając nadzwyczaj doniosłe znaczenie tego aktu. Przemówienie przewodniczącego komisji przyjęte było entuzjastycznymi oklaskami. **Komisja generalna przyjęła również jednomyślnie bez dyskusji wniosek komitetu redakcyjnego, wprowadzający zastrzeżenia dla państw, sąsiadujących z Rosją do samego tekstu konwencji a nie, jak uprzednio proponowano — tylko do aktu końcowego.**

W ten sposób **teza, wysunięta w ciągu konferencji przez Polskę a dotycząca jej specjalnej sytuacji w zakresie spraw rozbrojeniowych będzie miała moc. Wszystkie transporty broni, skierowywane do Polski, Finlandji, Rumunji, Łotwy i Estonji nie będą podlegały ogłoszeniom.** Takie rozwiązanie sprawy, odpowiadające całkowicie programowi delegacji polskiej ma ogromne znaczenie zasadnicze dla wszystkich spraw rozbrojenia.

Sprawy polsko-gdańskie na posiedzeniu Rady Ligi Narodów.

W jaki sposób rozstrzygną się spory między Polską a Gdańskiem. — Poczta polska w Gdańsku. — Rezolucja dot. kwestji wytyczania granic portu.

Genewa, 11. 6. (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu Rady Ligi Narodów rozważane były sprawy gdańskie. Dotyczyły one procedury, jaka ma być stosowana w razie nieporozumienia między w. m. Gdańskiem a Polską oraz poczty polskiej na terytorjum Gdańska. W obu sprawach sprawozdawcą był Quinones de Leone, ambasador hiszpański w Paryżu. W sprawie procedury sprawozdawca zaznaczył w swym raporcie, że uwagi, jakie otrzymał od obu stron zainteresowanych w sprawie opracowywanego projektu dotyczą tylko drugorzędnych punktów natomiast całokształt projektu uzyskał aprobatę stron.

W raporcie zostało stwierdzone, że o ile wysoki komisarz otrzymał od Polski i Gdańska propozycje powzięcia decyzji w sprawie spornej, to musi on uprzednio przekonać się, czy **różnice nie mogą być uregulowane w drodze rokowań bezpośrednich między stronami przy interwencji pojednawczej wysokiego komisarza.** Decyzje wysokiego komisarza mogą dotyczyć tylko tych spraw, które zostały przekazane przez strony. Postanowienia te stanowią pierwszy i drugi artykuł projektu dotyczącego procedury.

Według art. 3, o ile wysoki komisarz ma przedstawioną sporną sprawę między Gdańskiem i Polską i w czasie badania jej spostrzeże, że spór ten porusza sprawy, **dla których rozwiązania byłoby dlań pożyteczne przed wydaniem decyzji posiadać opinję techniczną lub prawną niezależną, zwróci się on do sekretarjatu generalnego Ligi Narodów z podaniem tej sprawy.** Wysoki komisarz musi sprecyzować w tem podaniu punkty, co do których pragnie otrzymać opinję.

Dalszy punkt projektu w sprawie procedury dotyczy sposobów porozumiewania się wysokiego komisarza ze stronami. Przedstawiwszy ten projekt, sprawozdawca postawił wniosek, by Rada przyjęła raport, aprobując propozycje, zawarte w artykułach raportu i poleciła sekretarjatowi generalnemu zastosować niezbędne środki do wprowadzenia w życie tych artykułów.

Minister Strassburger w imieniu Polski i prezydent Sahm w imieniu Gdańska wyrazili zgodę na przedstawiony projekt. Rada uchwaliła wniosek w brzmieniu przedstawionym przez sprawozdawcę, a następnie rozważała sprawę poczty gdańskiej.

W raporcie swym, dotyczącym **poczty polskiej w Gdańsku,** Quinones de Leon przedstawił przebieg całego zatargu i przytoczył opinję prawną trybunału haskiego, wyrażając przypuszczenie, że Rada powinna opinję tę uznać za swoją, oraz że przy definitywnem rozwiązaniu tej sprawy motywy wyroku haskiego winny być dla nich wskazówkami.

Mówiąc następnie o kwestji **wytyczenia granic portu,** sprawozdawca zaznaczył, że może ona nastąpić **po zbadaniu sprawy na miejscu przez rzeczoznawców, znających warunki miejscowe i ogólno-techniczne znaczenie sprawy.** Quinones de Leon zaznaczył, że dla **szybkiego** uregulowania tej kwestji najprostszem będzie wyznaczenie tych rzeczoznawców przez prezesa komisji tranzytowej łącznie ze sprawozdawcą sprawy w Lidze, przy tem proponuje, **by wśród tych rzeczoznawców znajdował się znający dokładnie sprawę portu gdańskiego, były prezes rady portowej pułk. de Reynier.**

W konkluzji swego raportu Quinones de Leon przedstawił następującą rezolucję:

> Rada Ligi przyjmuje opinję sformułowaną przez trybunał haski z dn. 16 maja 1925 r. w sprawie polskiej służby pocztowej w Gdańsku. **Rada postanawia, że granice portu gdańskiego muszą być wyznaczone w sprawie pocztowej służby polskiej z uwzględnieniem motywów opinji trybunału haskiego.**
>
> **Rada zaleca w tej kwestji, by prezes komisji tranzytowej łącznie ze sprawozdawcą sprawy w Lidze wyznaczył trzech rzeczoznawców obowiązanych do przedłożenia Lidze za pośrednictwem wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku zgodnie z ustępem drugim niniejszej rezolucji.** Koszty powstałe w związku z misją rzeczoznawców będą poniesione przez obie strony w równej części.

Powyższa rezolucja została po wyczerpującej dyskusji przyjęta przez Radę Ligi. Zmieniono tylko jeden punkt rezolucji dotyczący liczby rzeczoznawców. Postanowiono bowiem proponowaną przez sprawozdawcę **liczbę trzech rzeczoznawców powiększyć do liczby czterech rzeczoznawców przez dodanie jednego rzeczoznawcy-prawnika.** Z kolei wysoki komisarz Ligi Narodów zaproponował rozważanie sprawy wyładowania amunicji na Westerplatte, jednakże Rada Ligi nie przychyliła się do tej propozycji, wobec czego sprawa ta została odroczona.

Wobec powyższego można stwierdzić, że obie decyzje Rady Ligi regulują dwie pierwszorzędne sprawy gdańskie. Przez przyjęcie projektu procedury, dotyczącej rozważania zatargów między Gdańskiem a Polską, zmniejszy się liczba możliwości wytoczenia spraw gdańskich na forum Ligi, **sprawa poczty zaś zadecydowana została definitywnie,** przyczem **przyznano rację tezie polskiej,** polecając jedynie rzeczoznawcom ustalenie granic portu zgodnie z opinją trybunału haskiego.

SYTUACJA W CHINACH.

Pekin, 11. 6. (PAT.) „United Press" donosi: Strajk w Szanghaju trwa dalej, panuje tam jednak względny spokój. Żegluga przybrzeżna i rzeczna, o ile pozostaje w rękach Anglji lub Japonji, jest zupełnie wstrzymana. Wszystkie okręty otrzymały polecenie nieprzybywania do Szanghaju, lecz wyładowania towarów w innych portach. Komisja dyplomatyczna, która przybyła do Szanghaju, rozpoczęła natychmiast śledztwo w sprawie zajść. Wczoraj odbyła się w Pekinie demonstracja, w której brały udział pomimo ulewy olbrzymie tłumy. Około 40 000 osób uczestniczyło w zgromadzeniach, odbytych na placach publicznych. Postanowiono wysłać studentom w Szanghaju miljon dolarów chińskich w celu poparcia ich działalności. Dalsze rezolucje, które zostały przyjęte dotyczą odszkodowań rodzin poległych, cofnięcia koncesji, udzielonych cudzoziemcom i odwołania konsulów angielskiego i japońskiego. Poszczególne oddziały manifestantów usiłowały wtargnąć do dzielnicy dyplomatycznej, policji jednak udało się tłum rozprószyć.

Włochy a pakt bezpieczeństwa.

Narada dr. Benesza z Chamberlainem. — Francja, Polska, Czechy i Włochy przeciwko ewtl. przyłączeniu Austrji do Niemiec.

Genewa 11 6 Pat. Telegraphen Comp, donosi, że dr. Benesz odbył naradę z Chamberlainem na temat paktu gwarancyjnego, przyczem poruszył projekt zawarcia traktatu rozjemczego między Niemcami a Czechosłowacją.

Wiedeń 11 6 Pat. „Neue Fr. Presse" donosi z Genewy, że między włoskim delegatem Scialoią a Chamberlainem i Briandem toczyły się rokowania w sprawie przystąpienia Włoch do paktu gwarancyjnego, Scialoia powołał się na wiadomość, otrzymaną z Rzymu, a która głosi, że włoskie koła rządowe były bardzo zdziwione tem, że z paktu pięciu zaproponowanego przez rząd niemiecki wyłonił się w toku rokowań między Anglją i Francją pakt czterech. Chamberlain i Briand mieli okazać wobec Scialio wielkie ustępstwa i oświadczyć, że nic nie stoi na przeszkodzie udziałowi Włoch w pakcie gwarancyjnym.

Londyn 16 6 AW. Angielskie koła polityczne tłomaczą fakt pominięcia Włoch w oficjalnych komunikatach o rokowaniach między Chamberlainem a Briandem w ten sposób, że Francja zamierza połączyć się z Polską, Czechosłowacją i włochami przeciwko ewentualnemu przyłączeniu Austrji do Niemiec i że w osobnym pakcie gwarantuje sobie z jednej strony włosko-austrjacką granicę w drugiej zaś niemiecką granicę wschodnią.

Francja i Hiszpanja wobec Maroka.

Odroczenie rokowań oraz wyprawy hiszpańskiej.

Transporty wojsk hiszpańskich. — Przerywanie frontu francuskiego.

Paryż. 11. 6. (PAT.) „Journal" donosi z Madrytu, że wobec nowego obrotu, jaki przyjęły rokowania z Abdel-Krimem zapowiedziane operacje przeciwko portowi Alhucamas zostały odłożone na koniec czerwca.

Paryż, 10. 6. (A. W.) Oficjalny komunikat rządu donosi, że francusko hiszpańska konferencja w sprawie Maroka zbierze się 15 czerwca w Madrycie. Przewodniczącym delegacji francuskiej jest były minister Malvy, hiszpańskiej zaś członek Dyrektorjatu gen. Jordan. W Madrycie czynione są gorączkowe przygotowania do wielkiej akcji morskiej, która rozpocznie się w drugiej połowie czerwca.

Zarekwirowano kilkadziesiąt okrętów handlowych, którym wydano rozkaz aby dnia 18 czerwca przybyły do Malagi, Algezirasu i Centy celem przewiezienia wojsk i amunicji do Alhucemas, gdzie znajduje się wypadowy punkt wojsk hiszpańskich. Hiszpański infant Alfons otrzymał polecenie powrotu do Madrytu i objęcia komendy nad oddziałami lotniczemi. Ostatni komunikat z pl. boju przyznaje, iż **kabylom udało się w kilku miejscowościach przerwać front francuski.**

Madryt, 11. 6. (PAT.) Rokowania francusko hiszpańskie, dotyczące Maroka, które miały się rozpocząć 15 bm. rozpoczną się parę dni później.

Painleve w Afryce Północnej.

Samoloty przez Hiszpanje i morze Środziemne na front morokański.

W Barcelonie. Dnia 10 czerwca o godz. 6 ej m. 35 przybył aeroplanem do Barcelony Painleve, który niezwłocznie wystosował serdeczny **telegram** do generała **Primo de Rivera.** — Wobec dziennikarzy oświadczył premjer francuski, iż wierzy, że między Francją i Hiszpanią osięgnięte zostanie **porozumienie** i nastąpi między tymi krajami współpraca, która ułatwi zupełne podbicie riffenów. Współpraca ta może być już teraz zwrócona przeciwko handlowi bronią, a to zgodnie z układami Ligi Narodów. **Rokowania**, które będą toczyły się w **Madrycie**, doprowadzą zapewne do **współpracy** również z wiernymi **riffenami**. Riffeni, zakończył premjer, zainteresowani są w przyjęciu warunków francuskich, celem utrwalenia pokoju. O godz. 7-ej m. 10 Painleve odleciał do Rabatu

W Rabacie. — Aeroplany wiozące Painlevego i Laurent Eynac'a przybyły do Rabatu o godz. 17.40.

Czy nastąpi przesilenie rządowe w Gdańsku.

Sprawa skreślenia 300 urzędników celnych.

Gdańsk. 11. 6. AW. Ostatnie posiedzenie sejmu gdańskiego odbyło się pod znakiem przesilenia, gdyż główne partje rządowe oświadczyły że gdyby opozycja w trzecim czytaniu budżetu przyjęła wniosek niemiecko liberalnych, żądający skreślenia 300 urzędników celnych i policji, to senat wyciągnie odpowiednie konsekwencje. Sytuacja okazała się dlatego poważną, gdyż niemiecko-liberalni postanowili mimo gróźb senatu i partji rządowej wytrwać na tem stanowisku. Mówcy niemiecko-libera ni oświadczyli, że stanowisko senatu budzi zdziwienie i niepokój w szerokich sferach ludności gdańskiej. Widać bowiem że **senat nie rozumie czy niechce zrozumieć powagi sytuacji, która prowadzi do katastrofy. W życiu gospodarczym zastój i pustka. Wkrótce dochody Gdańska zmaleją do minimim gdyż nie będzie komu płacić podatków.** Skreślenie nawet kilkudziesięciu policjantów nie grozi — zdaniem mówcy — egzystencji W. Miasta. Co się tyczy celnego aparatu, to jest on zorganizowany źle i mimo nadmiernej liczby urzędników funkcjonuje źle, **to też skreślenie uchwalone w drugiem czytaniu 300 urzędników uważane jest przez ogół społeczeństwa za rzecz konieczną** bez względu na to jak się zapatruje senat. Wobec takiego stanowiska niemiecko - libaralnych przewiduje się przesilenie rządowe.

Znowu warjat w parlamencie.

„Mistrz tajnego stowarzyszenia" pod opieką policji.

Niemałą sensację wywołał parę dni temu w Izbie Deputowanych w Paryżu pewien jegomość, który stentorowym głosem ogłosił, że jest wielkim mistrzem tajnego stowarzyszenia. Jakiego, nie chciał wyjawić. Poczem powędrował do komisarjatu pod opieką policjantów. Warjaci interesują się ustawodawstwem nietylko w Polsce.

— **Polska a Czechy.** Dzięki inicjatywie poselstwa polskiego czechosłowackie ministerstwo opieki społecznej przyznało **obywatelom polskim pozbawionym pracy takie same zasiłki**, jakie otrzymują bezrobotni czechosłowaccy

— **Katastrofa w Ameryce.** Jak donoszą z Sturgis (Kentucky), na skutek **wybuchu w tamtejszej kopalni 6 górników** zostało zasypanych.

Przegląd polityczny.

LIKWIDACJA POWSTANIA.

Na wyspie Samos. Przywódcy powstania na wyspie Samos, zostali pojmani przez żołnierzy greckich. Powstanie należy uważać za zlikwidowane. To, że powstańcy wywiesili flagę włoską, nie pociągnie za sobą żadnych konsekwencji. Ateńska agencja telegraficzna donosi, że sprawcy nieudanego zamachu stanu na wyspie Samos są to zbrodniarze, karani kilkakrotnie za morderstwa i rabunki.

MAŁA ENTENTA A POLSKA.

„Blok wschodni"? „Morawski Sleski Dennik" dowiaduje się, że dr. Benesz zajmuje się obecnie projektem stworzenia bloku wschodniego, którego celem byłoby zagwarantowanie traktatów pokojowych w środkowej i wschodniej Europie. Członkami zaś tego bloku byłyby państwa M. Ententy i Polska. Dr. Benesz już podczas swojego ostatniego pobytu w Warszawie pertraktował w tej sprawie z rządem polskim.

AMERYKA ZNÓW SIĘ ZBROI.

Wobec Japonji. Z Waszyngtonu donoszą, że ostatnie manewry floty amerykańskiej wykazały, iż obrona wysp hawajskich przed atakiem Japonji przy obecnym stanie floty morskiej i powietrznej Stanów Zjednoczonych jest bardzo problematyczną. Wobec tego Ameryka zinuszona będzie do powiększenia swojej wojennej floty. Departament marynarki opracuje odpowiedni projekt na najbliższe posiedzenie parlamentu.

NIEMCY A LIGA NARODÓW.

Spekulacje berlińskie. „N. Fr. Presse" zamieszcza depeszę z Genewy inspirowaną przez koła niemieckie, która głosi, że skoro Niemcy staną się członkiem Ligi Narodów, odpadnie wówczas wszelka możliwość przemarszu wojsk francuskich przez Niemcy, wyłącznie tylko na podstawie układów Francji z Polską i Czechosłowacją W każdym razie będzie jedynie mowa o przemarszu w ramach wspólnie uchwalonej akcji Ligi Narodów. Uchwałę taką Niemcy, jako członek Ligi Narodów mogą łatwo utrudnić swoim współtowarzyszom w Lidze. „N. Fr. Presse" donosi dalej, że mimo zaprzeczeń w Paryżu i Londynie, będzie musiało dojść do konferencji zainteresowanych w sprawie paktu bezpieczeństwa państw.

SKANDYNAWJA A BOLSZEWJA.

Głos Swen Hedina. Znany badacz i podróżnik Swen Hedin wygłosił w Oslo odczyt, w którym wskazał na zbrojenia państw europejskich i oświadczył, że Skandynawja powinna się mieć na baczności wobec zmian zaszłych w równowadze politycznej nad Bałtykiem tendencji agresywnych bolszewizmu. — Nie należy sądzić, że Finlandja jest przedmurzem dla państw skandynawskich. Tylko ścisły sojusz silnej Szwecji i silnej Norwegji może tym państwom dać możność obrony przed atakiem. — Odczyt Swen Hedina przyjęto entuzjastycznym aplauzem.

FRONT BUŁGARSKO-RUMUŃSKI.

Wobec komunizmu. Zaproszenie rumuńskiego ministra spraw zagr. Duci, wystosowane do ministra bułgarskiego Kalfowa celem omówienia niebezpieczeństwa, grożącego obydwu państwom ze strony bolszewizmu, wywołało wrażenie. Koła rumuńskie są przekonane o konieczności ustalenia jednolitego rumuńsko-bułgarskiego frontu obronnego przeciwko bolszewizmowi.

RÓŻNE SPRAWY.

— **Redukcje w Bolszewji.** Rząd sowiecki zredukował pensje urzędników państwowych o 40 procent z powodu złego stanu finansów państwowych. Redukcja pensji obowiązuje już od 1 czerwca. Obniżka nie dotknęła oficerów, marynarzy i żołnierzy armji czerwonej.

ZAINTERESOWANIE FRANCJI POLSKĄ.

Nierozdzielność Pomorza z Polską.

Francuski miesięcznik „Conference au Village" poświęcony oświecie ludowej i wychowaniu narodowemu wydał specjalny numer, poświęcony Polsce, w którym przytacza motywy ekonomiczne, wojskowe i dyplomatyczne, dla których Polska w najwyższym stopniu musi interesować Francję pod każdym względem. — Artykuł wstępny pióra Pawła Faivre, ministra pełnomocnego przedstawia sytuację wzajemną obu krajów, wobec machinacji niemieckich, zmierzających do rewizji traktatu wersalskiego.

Autor ze szczególnym naciskiem wskazuje na **konieczność żywotną dla Polski zachowania korytarza polskiego, albowiem w przeciwnym razie bezpieczeństwo Polski byłoby całkowicie zależne od łaski Niemiec.**

Dookoła wyprawy Amundsena.

Wygląd Amundsena.

Amundsena, który wraz z towarzyszami walczy z lodami, tak opisują: średniego wzrostu, twarz ascetyczna i poważna, rysy ostre, wielki, dominujący nos, w oczach coś z sępa. Czuć w nim wielki zapas sił i wytrwałości, chodzi szybko i lekko. Ogólne wrażenie, że jest to człowiek pełen zaradności, który nigdy nie skieruje swych wysiłków fałszywie i pozostawiony samemu sobie gdzieś o tysiące mil od wszelkiej cywilizacji automatycznie wybiera najwłaściwszą drogę wyjścia.

Przeciw Coolidgowi.

Jak donoszą z Nowego Jorku kilka dzienników ogłosiło wspólną odezwę, zarzucając Coolidge'owi, iż nie uczynił nic, ażeby ratować Amundsena.

Śmierć Elliswortha.

W willi Palmieri, gdzie Boccacio pisał „Dekamerona", umarł miljoner amerykański Ellisworth. Był on ojcem młodego amerykanina, który na ochotnika poleciał z Amundsenem, Ellysworth w znacznej części finansował wyprawę. Od dwóch tygodni starzec był przygnębiony brakiem wiadomości o synu i przeczuciami o jego zgonie i umarł na anewryzm serca

Z OSTATNIEJ CHWILI.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

W Warszawie sytuacja bez zmiany.

Warszawa, 12. 6. (Tel. wł.). Sytuacja rządowa jest bez zmiany. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj na audjencji premjera Grabskiego, na której informował premjera o konferencji odbytej w ostatnich dniach z przedstawicielami poszczególnych ugrupowań politycznych w związku z ustąpieniem wicepremjera Thugutta.

Echa wykrycia organizacji szpiegowskiej.

Hersztem organizacji był urzędnik poselstwa sowieckiego w Warszawie.

Warszawa, 12. 6. (Tel. wł.). Herszt wielkiej organizacji szpiegowskiej Iwan Piotrowicz Zubow jest urzędnikiem poselstwa sowieckiego w Warszawie. Aresztowana Iwanówna Zbałowa pracowała również w tem poselstwie jako maszynistka. Zubow i Zbałowa przyjechali do Warszawy za paszportami dyplomatycznymi rządu sowieckiego jako urzędnicy poselstwa. Władzom polskim udało się aresztować Zbałową na ulicy i osadzić ją w więzieniu. Zubow natomiast ukrywa się w poselstwie sowieckiem i ani na chwilę nie opuścił hotelu Rzymskiego.

Rząd polski wysłał do rządu sowieckiego notę dyplomatyczną o wydanie Zubowa, który chanebnie nadużył przysługujące dyplomatom prawo eksterytorjalności.

Wczoraj odbył w Min. Spraw Zagr. konferencję radca Biesiedowsky i w imieniu rządu sowieckiego prosił o zwolnienie Zbałowej z więzienia i wyjazd jej do Moskwy. Rząd sowiecki chce natomiast uwolnić odpowiednią ilość więźniów polskich i wysłać ich do Polski.

Manufaktura łódzka dla Rosji sowieckiej.

Łódź 12. 6. (Tel. własny). Do Łodzi przybył dyrektor Wniesztorgu p. Lachmanson i rozpoczął pertraktacje z największemi firmami łódzkiemi w sprawie zakupu przędzy i manufaktury, których chciał nabyć **za 5 miljonów dolarów**. Warunki płatności przy przeprowadzaniu tych transakcyj mają być następujące: 25 proc. w gotówce a 75 proc. weksle płatne w terminie przeważnie 7-miesięcznym.

W związku z tak olbrzymim zamówieniem **sytuacja na rynku łódzkim znacznie się polepszyła. Poważniejsze** transakcje są w toku.

Rabat handlowy od wyrobów tytuniowych.

Warszawa- 12. 6. (Tel. wł.). W „Dzienniku Ustaw" ogłoszone zostało rozporządzenie ministra skarbu w sprawie rabatu handlowego od wszystkich wyrobów tytoniowych. Rabat ten jest następujący:

13.5 proc. ceny detalicznej sprzedaży **dla hurtowników sprzedających w miejscu zamieszkania.**

14 proc. **dla hurtowników sprzedających nie na miejscu zamieszkania.**

10 proc. ceny detalicznej sprzedaży **dla detalistów.**

6 proc. dla **domowej sprzedaży** wyrobów tytoniowych.

Dyrekcja monopolu tytoniowego jest upoważniona do zniżenia rabatu w poszczególnych wypadkach.

Naprawa krzywdy robotnika.

Odszkodowania za nieszczęśliwe wypadki.

W roku 1923 poseł Knothe (Klub Ch. D.) złożył wniosek w sprawie przerachowania sum należnych robotnikom, którzy ulegli wypadkom przy pracy. Po dwóch latach na posiedzeniu w dn. 9 czerwca Sejm zajął się tą sprawą i uchwalił w drugiem czytaniu ustawę w sprawie uzupełnienia odszkodowania osób, dotkniętych nieszczęśliwymi wypadkami przy pracy. W myśl tej ustawy wszyscy ci robotnicy, którzy ulegli nieszczęśliwym wypadkom przy pracy, mają za czas od 1 stycznia 1919 r. do dni. 1 lipca 1924 r. otrzymać dodatkowe sumy wyrównawcze, zgodnie z rozporządzeniem Pana Prezydenta z dn. 27. 12. 1924 r. Rozporządzenie to, jak wiemy, ustala realizację sum markowych na złotowe. Tak że wszyscy ci wypadkowi, którzy pobierali renty w zdewaluowanej marce, będą mogli na mocy ustawy otrzymać dodatki wyrównawcze w złotych polskich za czas od 1919 r.

W ten sposób ustawa usunęła krzywdę tych poszkodowanych robotników, i ich rodzin, którzy na skutek dewaluacji otrzymywali sumy minimalne, równające się prawie sumom bezwartościowym.

Potrzeba etyki w wychowaniu.

Z dyskusji nad wypadkami w Wilnie.

Aprobata, jakiej wyróżnieniu Żeromskiego odznaczenia, udzielił p. minister oświaty Grabski na Sejm Kom. Oświatowej, oraz zgoda lewicy na wychowawczy program p. Grabskiego, usprawiedliwia chyba dostatecznie zapytanie posła Mendrysa, dlaczego p. minister w swoich przemówieniach kreśli tylko program intelektualnego podniesienia młodzieży, a milczy o etyce i religji w wychowaniu, gdy tymczasem zbrodnia w Wilnie świadczy właśnie o braku zasad etycznych, na co również zwrócili uwagę w odezwach i Związek Rodziców i Nauczycielstwo w Wilnie.

Odpowiedź p. ministra nie może nas zadowolić. Oświadczył on mianowicie, iż sam jest wierzącym i nawet pisał o pogłębieniu uczuć religijnych, a przeto nikt go o niechęć do religijnego wychowania posądzać nie może.

Otóż nie posądzamy — ale żądamy jasnych deklaracji, bo p. Grabski w wielu wypadkach zmieniał nawet głoszone drukiem poglądy, bo pamiętamy z dyskusji nad konkordatem w Sejmie jego słowa, iż kościołowi wolno jest w Polsce „wtrącać się" tylko do nauczania religji, bo nie wolno nam zapominać, że na program wychowawczy p. Grabskiego podpisywał się obiema rękami tenże sam poseł z Wyzwolenia, który krzyczał w Sejmie, iż wychowanie chrześcijańsko-narodowe jest wychowaniem partyjnem. Dlatego wskazywanie na siebie nie jest dla nas uspokojeniem i nie może być argumentem ministra, który winien jasno i wyraźnie sformułować, jakie miejsce w programie wychowania wyznacza religji i etyce katolickiej. Oczywiście, że wywoła to w komisji Sejmowej walkę, bo wiemy- że dla lewicy jest to wyzwanie do wojny, a p. Grabski wszelkich nieporozumień z lewicą unika aż nadto starannie, niemniej jednak w tej dziedzinie nie wolno iść kompromisami; im wcześniej zaś zrozumie to p. minister, tem lepiej dla sprawy i dla niego.

Błędny jest również stosunek p. ministra do demoralizowania młodzieży przez kina, teatry, pornograficzne pisma itd., na co zwrócił uwagę podpisany, domagając się, aby Ministerstwo stanęło do walki z tem na czele zdrowo myślącego społeczeństwa.

Na powyższe oświadczył p. minister, że ze złem nie będzie walczył zakazami i nie będzie zmieniał inspektorów i nauczycieli w policjantów, śledzących u wejścia do kin. Właściwie dyskusja urywa się, jeżeli minister może nazwać policjantem nauczyciela, któryby w kinie zwrócił uwagę na to, czy jest tam młodzież szkolna lub nie. Według nas jest to obowiązek nauczyciela i społeczeństwa, i do wypełniania tego obowiązku winien ich wezwać minister, a nie utożsamiać szpiclostwa z opieką pozaszkolną nad młodzieżą przez wychowawców.

P. minister chce walczyć z zepsuciem środkami pozytywnymi tylko, jak pracą fizyczną, dobrą sztuką wychowaniem itd. Owszem, zgoda zupełna, ale zanim wyda to owoce, trzeba też strzec przed złem, które ciśnie się drzwiami i oknami, trzeba nałożyć wędzidła przedstawieniom, pornografji i prostytucji. nocnym harcom młodzieży po parkach, ustroniach i ulicach, wydać nie zakaz, ale nakaz, iż młodzież musi być o pewnej godzinie w domu, uczęszczać na przedstawienia zalecone przez szkołę... i należy dopilnować, czy się młodzież do tych pozytywnych przepisów stosuje, a to chyba nie będzie dla wychowania szkodliwe ani dla wychowawców ubliżające.

Będzie to również pozytywna robota... i bez niej tamta, przez p. ministra projektowana, nie wyda plonu, bo w społeczeństwie, gdzie rozpasanie i rozpusta chadzać będą sobie swobodnie i szerzyć się słowem, pismem, czynem, malowidłem, tańcem, strojem itd. itd., nie wyrośnie zdrowa szkoła ani nauczyciel, ani uczeń.

Nieuprawiona rola chwasty tylko rodzić musi, chwasty zaś tępić trzeba nietylko posiewem dobrego ziarna, ale siłą również, niszczeniem zła od korzenia.

Zrozumiało to już społeczeństwo, które przez usta Związku Rodziców w odezwie powiada, „że jednym z imperatywów społecznych doby obecnej jest utworzenie jednego wspólnego frontu, celem etycznego podniesienia społeczeństwa".

Oby tylko zechciał to zrozumieć i p. minister Grabski, który winien być frontu owego wodzem, nie zaś indywidualnym teoretykiem.

Dr. T. Mendrys, poseł na Sejm.

Sprawa wyboru dyrektora uniwersyt. katolickiego.

Lublin 11. 6. AW. Dnia 16 b. m. przybędą z Warszawy do Lublina jego eminencja ks. kardynał Dalbor i kardynał Kakowski, a w dniu 15 b. m. przybędzie ze Lwowa arcybiskup Twardowski. Przyjazd ma na celu wybór osoby dyrektora uniwersytetu katolickiego. Na dworcu goście powitani zostaną przez przedstawicieli władzy rządowej, samorządowej, wojskowości oraz przez liczne delegacje organizacyj społecznych

Jeszcze w sprawie budowy kolei Bydgoszcz—Szlachta—Gdynia.

Na posiedzeniu Komisji Komunikacyjnej Sejmu w dniu 9 czerwca br. przedmiotem obrad była ustawa o budowie kolei Bydgoszcz—Gdynia. Projekt rządowy referował poseł inż. Paczkowski, który w obszernym referacie uzasadnił konieczność budowy ze względów gospodarczych i politycznych. Na wniosek referenta Komisja uchwaliła ustawę w brzmieniu rządowem.

Koszt budowy wyniesie około 60 miljonów zł., przyczem przewiduje się rozłożyć prace na trzy roczne etapy, i to w ten sposób, że każdy etap po ukończeniu będzie mógł być oddany do użytku. W pierwszym etapie przewiduje się budowę linji Czersk—Bąk—Kościerzyna, która dotychczasową linję komunikacyjną przez Starogard i Skarszewy skróci o 24 km.

Drugi etap obejmuje budowę linji Sławki—Ossowo oraz połączenie stacji Szlachta z linją prowadzoną do Kościerzyny i pobudowana w I etapie. Linie te spowodują skrót drogi komunikacyjnej o dalsze 23 klm.

Wreszcie trzeci etap obejmuje budowę linji Bydgoszcz—Szlachta przez Szewno—Wierzchnin.

Skrócenie drogi komunikacyjnej na nowej linji, której długość obliczono na 196 km, będzie wynosić 60 km, gdyż jedyna linja poza terenem Gdańska, mianowicie linja Laskowice — Smętowo — Skurcz — Starogard — Skarszewy — Kościerzyna — Kartuzy — Stara Piła — Kokoszki — Gdynia obejmuje aż 256 km. drogi.

Nowa linja w połączeniu z budującą się linją górnośląską Kalety — Herby — Wieluń — Inowrocław posiada olbrzymie znaczenie gospodarcze jako najdogodniejsza linja komunikacyjna dla górnośląskich produktów kopalnianych i hutniczych, z drugiej strony jako linja, która umożliwia wprowadzenie zagranicznej rudy żelaznej drogą najdogodniejszą.

Wreszcie nie należy zapominać, że stworzenie tej linji da nam najlepszy i najsilniejszy argument w walce z uroszczeniami w. m. Gdańska. Skierowywać przepływ towarów od morza do kraju i odwrotnie na linję polską mamy możność pozbawienia w. m. Gdańska olbrzymich dochodów z cel polskich. Z tego tytułu opłaciła Polska Gdańskowi za rok 1924 okrągło 30 miljonów zł!

Sądzimy, że poza bezskuteczną często walką dyplomatyczną podcięcie gospodarczych źródeł Gdańska będzie naszą najskuteczniejszą bronią.

Z harcerstwa.

NAUCZYCIELSKI KURS HARCERSKI

odbędzie się na Pomorzu w dniach od 2 — 23 sierpnia br. Koszta wynoszą wraz z utrzymaniem 30 złotych. **Zgłoszenia należy nadsyłać do 20 czerwca do Komendy Chorągwi Poznańskiej (Poznań, ul. Towarowa 23, p. 45, Kuratorjum Okręgu Szkolnego). Informacje tamże, w Warszawie: Al. Ujazdowska 37 m. 12, tel. 266-85 od g. 14 do 15-ej w innych miastach: u Komendantów Chorągwi..**

ATAKI NA HARCERSTWO.

W jednem z pism warszawskich ukazał się artykuł, **atakujący w gruntowny sposób harcerstwo, mówiący, że harcerstwo jest instytucją wynaradawiającą młodzież, że wprowadziło ono rytuał indyjski, że kieruje nim masonerja, jednem słowem cały szereg zarzutów, świadczących o tem, że autor nie tyle zna, ile bardzo nie lubi harcerstwa. Bo naprawdę, tylko człowiek nie znający zasad harcerstwa może mówić o masonerji w Związku Harcerstwa Polskiego, w tej organizacji, do której wstępując każdy harcerz i każda harcerka ślubuje „wieczną służbę Bogu i Ojczyźnie" i posłuszeństwo prawu harcerskiemu. Tylko człowiek zupełnie nie interesujący się życiem narodu może twierdzić o wynaradawiającym wpływie harcerstwa, tego harcerstwa, które w obronie Lwowa ma przecudną swą kartę, które w czasie inwazji bolszewickiej dało 10 000 młodzieży do służby pomocniczej.**

Wprost, czytając ten artykuł, ma się wrażenie, jakgdyby go pisała osoba i wydrukowała redakcja, nic wspólnego nie mająca z podniesieniem stanu moralnego młodzieży i rozwojem naszego życia narodowego.

ZAKOŃCZENIE LOTERJI.

Wobec zbliżającego się dnia ciągnienia loterji harcerskiej (25 czerwca) we wszystkich **środowiskach podwojono usiłowania celem rozsprzedania pozostałych losów. Czasu istotnie zostało już nie wiele. Niechaj więc spieszą wszyscy, którzy jeszcze nie uczestniczą w loterji, by nie minęła ich sposobność wygrania samochodu, czy pianina, czy innej pięknej rzeczy za 5 złotych zaledwie.**

„HARCERZ".

Dwutygodnik młodzieży harcerskiej „Harcerz" przynosi w swym 9-ym numerze prześliczny artykuł Stefana Żeromskiego. **Ten artykuł nadał barwę całej części redakcyjnej numeru. Omawia on sprawę Prus Wschodnich, które wydane na łup potęgi niemieckiej, coraz bardziej ulegają wynarodowieniu. Artykuł p. Subiertowej przedstawia dzieje tego kraju. O Żeromskim, daje krótką, miłą sylwetkę p. Z. Grzymałowska. P. Czajkowska w „Dziecinnej godzinie" podsuwa harcerstwu, obozującemu piękną myśl, nawiązywania bliższego kontaktu z dziećmi wiejskiemi i zostawiania w ich umysłach trwałego śladu pracy harcerskiej. Kilka znakomicie dobranych ilustracyj, wiadomości z życia harcerstwa i beletrystyka uzupełniają całości numeru. Na specjalne wyróżnienie zasługuje wiersz p. t.: „Nie rzucim ziemi".**

TRAGICZNY WYPADEK W LABORATORJUM UNIW. WARSZAWSKIEGO.

Onegdaj w godzinach popołudniowych asystentka chemji na uniwersytecie warszawskim p. Marja Zborowska uległa wypadkowi. Mianowicie w czasie przeprowadzania w laboratorjum prób doświadczalnych z alkoholem, zbliżyła ona palący się knot do naczynia, zawierającego spirytus, wskutek czego spowodowała wybuch. Płomienie w jednej chwili ogarnęły całą jej odzież, parząc ręce i całe ciało. Mimo natychmiastowego ratunku kolegów, znajdujących się w sali, którzy na niej ogień stłumili, p. Zborowska doznała bardzo silnego poparzenia. Wezwany lekarz Pogotowia ratunkowego po udzieleniu nieszczęśliwej doraźnej pomocy przewiózł ją w stanie ciężkim do szpitala Dzieciątka Jezus.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

Pan Premjer o sytuacji.

CZY ZŁOTEMU GROZI NIEBEZPIECZEŃSTWO?

(Wywiad Gazety Warszawskiej).

W ostatnich czasach opinja publiczna jest zaniepokojona trwającą biernością bilansu handlowego i płatniczego i związanym z tem odpływem walut z Banku Polskiego.

Jakie jest zdanie pana Premjera co do znaczenia tego faktu i jego wpływu na dzieło sanacji skarbu?

— Problem bilansu płatniczego wybija się dziś na pierwszy plan w dziedzinie polityki finansowej rządu. Jeśli chodzi o znaczenie tego faktu, to należy odrazu stwierdzić, że położenie wytworzone przez bierność bilansu mogłoby się odbić bardzo niekorzystnie na krajowem gospodarstwie, gdyby nie to, że mamy nadzieję i niemal pewność opanowania niebawem sytuacji na całej linji.

— Powiedział Pan Premjer, iż trwająca bierność bilansu płatniczego może sprowadzić trudności dla życia gospodarczego. Czyżby nie stanowiła ona niebezpieczeństwa przedewszystkiem dla waluty?

— Tak mogłoby się zdawać na pierwszy rzut oka; wszelako rzecz ma się zupełnie inaczej. Stabilizacja złotego, jak wogóle każdej waluty, opartej na znacznym pokryciu metalicznem, lub walutowem i nie zawierającej pierwiastku inflacyjnego jest możliwa do osiągnięcia we wszelkich okolicznościach bez względu na warunki. W momencie odpływu walut następuje mianowicie automatyczne kurczenie się obiegu pieniędzy, które może być ponadto wzmocnione restrykcjami kredytowemi ze strony instytucji emisyjnej, co znów utrzymuje procentowość pokrycia metaliczno-walutowego na wysokim poziomie i pozwala dojść do tego momentu, kiedy rynek nie jest już wogóle zdolny nabywać więcej walut w instytucji emisyjnej. Oczywiście tego rodzaju restrukcyjna polityka stosowana w silnym stopniu, oddziaływać musi ujemnie na życie gospodarcze i dlatego właśnie podkreślałem, że trwająca stale bierność bilansu płatniczego na nim szczególnie, a nie bezpośrednio na walucie mogłaby się w przyszłości odbić. Kwestja kursu i stabilizacja złotego nie powinna tu wogóle wchodzić w dyskusję.

— Jakie więc środki przedsięwziął rząd względnie zamierza przedsięwziąć dla walki z odpływem walut z Banku Polskiego?

— Aby na to pytanie odpowiedzieć musimy się zastanowić nad przyczynami bierności naszego bilansu płatniczego, który w najgorszym pod tym względem miesiącu marcu wyniósł nieco ponad 50 miljonów złotych. Na bierność tę składa się głównie ujemne saldo bilansu handlowego, powiększone o eksport pieniędzy przy wyjazdach zagranicznych, a zmniejszone o aktywne pozycje bilansu płatniczego, które stanowią przedewszystkiem przekazy emigrantów i dopływ kapitałów zagranicznych. Bilans nasz byłby zupełnie zrównoważony, gdyby w bilansie handlowym odpadła nadwyżka importu zboża, mąki i innych produktów spożywczych, wywołana nieurodzajem (około 25 do 30 miljonów miesięcznie), oraz import artykułów zbędnych lub mogących być w kraju produkowanymi w dostatecznej ilości. Otóż, jak wiadomo co do tego ostatniego punktu kwestja jest już dziś rozwiązana przez rozporządzenie o częściowej rewizji taryfy celnej, które import zbędnych towarów ogromnie utrudni i zmniejszy. Import zboża i mąki odpadnie natychmiast po realizacji tegorocznych zbiorów. W ten sposób bilans handlowy byłby zupełnie zrównoważony. Jeśli do tego dodamy fakt zmniejszenia się wyjazdów za granicę, spowodowany ograniczeniami paszportowemi, prawdopodobny wzrost eksportu, dzięki poczynionym przez rząd ulgom podatkowym i taryfowym, oraz stosowanie w szerokiej mierze kredytu eksportowego przez Bank Polski, a wreszcie — co najważniejsze — powrót w jesieni do eksportu zboża, które obecnie zupełnie nie istnieje, to należy się liczyć w niedługim czasie już nietylko ze zrównoważeniem, lecz wprost z aktywnością naszego bilansu handlowego i płatniczego.

— Czy zatem należy się spodziewać poprawy bilansu płatniczego już w najbliższej przyszłości.

— Jakkolwiek zarządzenia Rządu w tej dziedzinie zostały wydane stosunkowo niedawno i najważniejsze z nich nie mogły jeszcze wywrzeć swych skutków, to jednak widoczne jest już ogromne odprężenie się sytuacji. Tempo odpływu walut z Banku Polskiego w miesiącu maju uległo już znacznemu zahamowaniu. Na miesiąc lipiec sa już zupełnie pomyślne horoskopy.

— Więc Pan Premjer sądzi, że jesteśmy już w przededniu zupełnej zmiany w kształtowaniu się bilansu płatniczego?

— Jestem tego zupełnie pewny.

— Czy nie stanie temu na przeszkodzie ewentualne zahamowanie wywozu węgla górnośląskiego do Niemiec?

— Nie mówiąc już o tem, iż jest możliwość eksportu tego węgla na inne rynki oraz skierowania go do produkcji krajowej, która dzięki temu będzie mogła wzmóc tę wytwórczość, a tem samem i eksport, nie należy zapominać o tem, że dzisiejsza wartość miesięcznego wywozu węgla do Niemiec nie przekracza 7 miljonów złotych, co w stosunku do ogólnego eksportu polskiego (120miljonów złotych miesięcznie) jest cyfrą rzeczywiście wielką. Przy tem decyzją taką Niemcy zmuszą Polskę do odpowiedniego zmniejszenia importu niemieckiego.

Przyjazd Parlamentarzystów angielskich do Grudziądza.

Jak już donosiliśmy, w sobotę dnia 13 czerwca 1925 o godzinie 8.30 wieczorem przybędzie do Grudziądza Wycieczka Parlamentarzystów Angielskich, która zabawi u nas na Pomorzu przez trzy dni.

Z inicjatywy Izby Przemysłowo-Handlowej w Grudziądzu wyłonił się specjalny komitet przyjęcia Gości Angielskich. Wspomniany Komitet odbył poprzednio szereg posiedzeń, na których ustalił następujący program pobytu Parlamentarzystów Angielskich na pomorzu:

Dnia 13 bm. o godz. 8,30 wieczorem przyjazd Wycieczki samochodami do hotelu „Królewski Dwór" a o godz. 9-ej wieczorem przyjęcie Parlamentarzystów na terenie Wystawy.

Dnia 14 bm. o godz. 10,30 wyjazd samochodami w celu zwiedzenia okolicy Grudziądza i tut. zakładów przemysłowych. O godz. 2.30 odjazd Wycieczki do Kartuz przez Starogard. W międzyczasie Wycieczka ma zamiar zwiedzić Elektrownię w Gródku. W Starogardzie Parlamentarzyści zatrzymają się około godziny i zwiedzą Zakłady Przem. F-y Winkelhausen. W Tczewie zwiedzenie kai wiślanego i wieczorem w Kartuzach Starostwo Kraj. podejmować będzie gości angielskich obiadem. W Kartuzach nocleg i rano dnia następnego 15 bm. wyjazd do Gościecina i Gdyni. W Gdyni Wycieczkę przywita Komisarz Generalny Rzp. Polskiej w Gdańsku p. minister Strassburger.

Z Izby Przemysłowo-Handlowej Grudziądzko-Starogardzkiej.

Wystawa Rolniczo-Handlowo-Przemysłowa w Kiszeniowie (Rumunja). Pod protektoratem rumuńskiego następcy tronu odbędzie się w Kiszeniowie w terminie od 15 sierpnia do 1 października br. wyżej nazwana wystawa. Przedsiębiorstwom pragnącym wziąć udział w tej wystawie przysługują następujące ulgi i przywileje: zniżka taryf kolejowych towarowych na eksponaty na kolejach żelaznych rumuńskich o 65 proc., czyli do 35 proc. stawki normalnej; zwolnienie od cła eksponatów niesprzedanych a nawet i tych, które zostaną sprzedane na wystawie; zniżka taryf osobowych dla eksponatów oraz dla zwiedzających wystawę o 75 proc. czyli ¼ stawki normalnej. Przewidzianem jest, że eksponaty zostaną wszystkie zakupione. Na wypadek zaś, gdyby nie zostały sprzedane, będą mogły być złożone gratis w lokalu przy polskim Konsulacie. Całodzienne utrzymanie w Kiszeniowie od jednej osoby kosztuje około 400 leji, t. j. 10 zł. W sprawie opłat za miejsca informacji udziela tut. Izba. Byłoby bardzo pożądanem, aby sfery gospodarcze Pomorza zgłosiły jaknajliczniejszy udział w Wystawie, celem nawiązania ściślejszych stosunków handlowych między obydwoma państwami.

Z ruchu urzędniczego.

— **SPRAWA STABILIZACJI UPOSAŻEŃ URZĘDNICZYCH.** Dnia 12 bm. o godz. 4 po poł. p. Premjer przyjmie delegację zarządu Głównego Stowarzyszenia Urzędników państwowych na dłuższej konferencji. Mają być omawiane między innemi sprawy stabilizacji i projektu nowelizacji ustawy emerytalnej. W tych sprawach delegacja urzędników wysunie postulaty, opierając się na uchwałach zjazdu delegatów stowarzyszenia. W sprawie uposażeniowej poruszona zostanie kwestja prawa pobierania zaliczek na pobory przez urzędników prowizorycznych i kontraktowych. Prócz tego omówione zostaną sprawy: mieszkaniowo-budowlana, w której chodzi głównie o zmniejszenie rozpięcia między kategorjami urzędników w dodatku mieszkaniowym i rozciągnięcie tego dodatku na pracowników kontraktowych, oraz sprawa zwiększenia kredytów na pomoc lekarska dla urzędników.

Kronika gospodarcza.

— **„MUSIMY ORGANIZOWAĆ EKSPORT".** Oto hasło, rzucone przez czynniki rządowe oraz najwybitniejszych przedstawicieli naszych sfer gospodarczych, jako naczelne zadanie polskiej polityki gospodarczej.

Zdobycie rynków zbytu oraz utrzymanie się na tych rynkach wymaga poza reorganizacją produkcji oraz wyrobioną techniką eksportową nie w mniejszej mierze odpowiedniej propagandy i akwizycji eksportowej. Jednym z najpoważniejszych środków tej propagandy sa wydawnictwa, redagowane w języku kraju, z którego rynkiem pragnie sie nawiązać stosunki.

Taką akcję propagandową podjął miesięcznik **„Polexport"**, informując zagranicę w różnych językach o wytwórczości polskiego przemysłu, o zdolnościach eksportowych Polski oraz o wysokiej jakości polskich wyrobów. Zupełnie bezpłatnie otrzymują „Polexport", Izby Handlowe i Przemysłowe, zrzeszenia gospodarcze oraz znaczniejsze przedsiębiorstwa wszystkich krajów i polskie placówki dyplomatyczne i konsularne zagranicą.

Zapomocą fachowo ujętej reklamy pragnie „Polexport" zdobyć, utrzymać i rozszerzyć rynki zbytu dla polskich produktów.

Najwyższy już czas ocknąć się z dotychczasowej bezczynności. Porzućmy zasadę „jeżeli zagraniczny kupiec chce czegoś odemnie, to niech domnie przyjdzie". Wyjdźmy poza rynki lokalne i pokażmy zagranicy co posiadamy. Dotychczasowej nieufności handlu zagranicznego, wypływającej z braku wiadomości o Polsce, przeciwstawmy dokładne cyfry i konkretne oferty. Niech obce kapitały poznają, że Polska przedstawia szerokie pole do pewnych i korzystnych lokat.

W porozumieniu z Izbą Handlową w Katowicach wyszedł pierwszy zeszyt „Polexport" nakładem Spółki Bona & Co w Mikołowie na Śląsku, do której zainteresowane sfery zechcą się zwracać. **(snp).**

— **Z PAŃSTWOWEJ RADY SPIRYTUSOWEJ.** W sali Ministerstwa Skarbu odbyły się w tych dniach obrady państwowej rady spirytusowej, które zagaił prezes rady ministrów p. Władysław Grabski, podkreślając ważność między interesami państwa a interesami sfer gospodarczych wezwał członków rady spirytusowej do współdziałania z czynnikami rządowemi.

Rada spirytusowa przyjęła między innemi projekt przepisów o urządzeniu i kontroli gorzelń, wyrażając życzenie, aby ze względu na ciężkie położenie gospodarcze właścicieli gorzelń władze nie nakładały na nich obowiązku zaprowadzenia w gorzelniach zmian, wymagających znaczniejszych wydatków. Przyjęto również tymczasowe przepisy o skażaniu spirytusu, wyrażając opinję, że ostateczne przepisy mają być wydane po ustaleniu składników środka skażającego przez komisje normalizacyjną.

W sprawach bieżących rada spirytusowa wypowiedziała się przeciwko powstawaniu gorzelni owocowych, jako niedających gwarancji ścisłej kontroli, przedyskutowano sprawę popierania rozpowszechniania spirytusu dla celów techniczno-przemysłowych i oświadczono się za opłacaniem przez dyrekcję państwowego monopolu spirytusowego transportu próżnych beczek karbowych.

— **POSTULATY PRZEMYSŁU MŁYNARSKIEGO.** Dnia 9 bm. pan minister przemysłu i handlu przyjął delegatów przemysłu młynarskiego z całej Polski. Delegacja ta przedstawiła panu ministrowi postulaty przemysłu młynarskiego. Żądania młynarzy sprowadzają się do reaktywowania ceł przywozowych na mąkę zagraniczną oraz uregulowania sprawy wywozu przetworów mącznych (głównym artykułem wywozowym są otręby, które na rynku krajowym zbytu nie znajdują a natomiast stanowią główny przedmiot zainteresowania eksporterów). Postulaty przemysłu młynarskiego rozpatrzone będą na najbliższym posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów.

— **ROKOWANIA HANDLOWE POLSKO-NIEMIECKIE.** Jak się dowiadujemy, w rokowaniach polsko-niemieckich o traktat handlowy kwestja utrzymania kontyngentu eksportowego polskiego węgla śląskiego do Niemiec, będzie stanowić czołowe zagadnienie. Rząd polski zdecydowanie stoi na stanowisku, że Niemcy zgodnie z postanowieniem konwencji genewskiej z roku 1921 powinny odbierać całkowity dotychczasowy kontyngent wynoszący pół miljona tonn węgla miesięcznie. Podobno Niemcy również rozumieją konieczność dojścia do porozumienia z Polską w tej pierwszorzędnej wagi sprawie.

— **STOSUNKI HANDLOWE SOWIECKO-ŁÓDZKIE.** Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach przybywa do powiększenia obliga rządu w stosunku do żyra przekt która ma za zadanie zbadanie i zatwierdzenie zakupowanej przez Misję handlową Z. S. S. R. partji manufaktury łódzkiej. Sowiety stawiają następujące warunki płatności: 25 proc. gotówką; 75 proc. wekslami z terminem przeciętnym 7½ miesięcznym. Zaznaczyć należy, że fabrykanci łódzcy mają zabezpieczone dyskonto weksli Sowieckiej Misji Handlowej w Banku Polskim na 5,5 proc. w stosunku rocznym. Tym razem chodzi o wielkie zakupy towarów bawełnianych, przyczem wełniane stanowić mają około 10 proc. ogólnej ilości. W tym celu dnia 9 bm. przybyć miała do Warszawy delegacja przemysłowców łódzkich, która jak słychać dąży do powiększenia obligi rządu w stosunku do żyra przemysłowców na dyskontowanych w Banku Polskim wekslach sowieckich.

— **STATKI ŻAGLOWO-MOTOROWE I ICH PRZYSZŁOŚĆ.** Wobec aktualnego obecnie pytania, z jakich statków ma się składać tonaż naszej marynarki handlowej, wartoby skonstatować jaki rodzaj statków cieszy się obecnie największą popularnością. Naogół daje sie zauważyć pewien prąd przeciwko parowcom w zastosowaniu do transportu towarowego, jako nieekonomicznemu środkowi komunikacji, natomiast statki żaglowo-motorowe cieszą się jaknajwiększym powodzeniem. Niemcy, Anglja, Francja, Holandja przeprowadzają w tym kierunku zmiany w swoich marynarkach handlowych, największy krok w tym kierunku uczyniły Stany Zjednoczone, które na przebudowę starych statków parowych na motorowe oraz budowę nowych motorowych przeznaczyły 25 milj. dol. Na Bałtyku, jak wykazuje dotychczasowe doświadczenie statki motorowe miałyby tylko bardzo minimalna przewagę nad parowcami. Należy zaznaczyć, że statki motorowe wynalezione w rb przez inż. Flechnera stanowią trzeci obieg wyboru bynajmniej nie do pogardzenia, jeśli weźmiemy pod uwagę bardzo korzystne rezultaty, jakie dały dotychczas doświadczenia nad tym nowym wynalazkiem.

— **RUCH W PORCIE GDAŃSKIM.** Ruch w porcie gdańskim w maju br. w porównaniu z majem roku zeszłego przedstawia się znacznie słabiej. Do portu weszło 298 statków o łącznej pojemności 127.200 tonn rejestrowych. Wypłynęło z portu 315 statków, o pojemności 138.395 tonn. Te same liczby w r. ub. wynosiły 364 i 175.866 wzgl. 196,818 dodać należy iż w roku ub. okręty wypływające z Gdańska miały ładunek prawie pełny, w obecnym sezonie przeciętne załadowanie nie przekracza 10 proc. Tendencja na przyszłe miesiące idzie w kierunku pogorszenia się sytuacji.

Z GIEŁDY WĘGLOWEJ.

Warszawa, 11. 6. Na giełdzie węglowej przy ul. Towarowe nr. 1 obroty były bardzo słabe. Za węgiel łatwo palny kostka nr. 1 i nr. 2 płacono od 25.82 do 26.84 zł za tonnę, za węgiel gruby od 1do 2 zł na tonnie mniej. Węgiel fabryczny twardy od 23.18 — 25.79 zł za tonnę, wszystko loco wagon stacja wyładunkowa.

Procesja Bożego Ciała.

Na tegoroczne święto Bożego Ciała przypadł dzień jasny i słoneczny. To też od rana już poczęli się ludzie przygotowywać do wzięcia udziału w uroczystej mszy św. a później w procesji. Liczne bractwa z obrazami i chorągwiami. stowarzyszenia i korporacje gromadziły się z wolna w kościele.

O godz. pół do dziesiątej, kiedy już kościół wypełnił się po brzegi pobożnemi — rozpoczęła się uroczysta msza św. celebrowana przez księdza Brejskiego w asyście ks. Mańkowskiego i Dahlmana.

Chór kościelny wykonywał pieśni i fragmenty mszy z wielkiem odczuciem i umiejętnością.

Przed wielkim ołtarzem zgromadzili się przedstawiciele władz i korporacji z prez. Włodkiem i starostą Ossowskim na czele. Po mszy św. ruszyła z kościoła procesja przez cmentarz kościelny na Rynek. Procesję prowadził ks. Brejski w otoczeniu całego miejscowego kleru.

Za baldachimem szli przedstawiciele władz miejskich, urzędów, korporacyj i prasy. Porządek utrzym. bractwo strzeleckie, żywym łańcuchem otaczając baldachim i księdza, niosącego przenajświętszy Sakrament, oraz oddzielając delegacje od publiczności, nieprzeliczone tłumy posuwały się w procesji. Przed baldachimem szły zakonnice ze świecami płonącemi, dziewczęta z liljami i żywem kwieciem, który rzucano pod stopy celebrującego księdza — z kadzielnic ministrantów unosiły się kłęby wonnych dymów.

Ołtarze były ustawione pierwszy przed kościółkiem szkolnym na ul. Pańskiej, drugi na Placug 23 Stycznia, trzeci, najładniejszy koło poczty, w końcu czwarty koło firmy Korzeniewskiego.

Od ołtarza do ołtarza posuwała się procesja z pobożną pieśnią, a przy każdym ołtarzu odczytywano ewangelję, jednego z czterech ewangielistów.

Oprócz tych czterech ołtarzy, na wszystkich niemal domach ulic, któremi posuwała się procesja wisiały małe ołtarzyki, najczęściej ubrane zielenią i otoczone świecami. Bardzo ładne były ołtarze w jednym ze sklepów na ulicy Mickiewicza i w Drukarni Pomorskiej — odznaczały się one pomysłowością i prostotą.

Zbrodniczy zamach w Toruniu.

W dniu 10 bm. około godziny 4-ej rano w lasku obok Zieleńca nieznany zbrodniarz dokonał zamachu na przejeżdżająca autodoróżkę nr. 36. Mianowicie, gdy samochód prowadzony przez szofera Edwarda Majdę i kierownika Wacława Fenslau'a wioząc jedną pasażerkę, mijał w całym pędzie wspomniany las, zbrodniarz rzucił kamieniem w szybę ochronną auta, rozbijając ją. Odłamki szkła prysły szoferowi w twarz i zasypały mu oczy, skutkiem czego tenże stracił władzę nad maszyną. Samochód wywrócił się raniąc ciężko Fenslau'a i pasażerkę. Przejeżdżający obok miejsca zamachu inny samochód odwiózł obie ofiary katastrofy do Szpitala Mijskiego. Śledztwo w toku.

ŚWIĘTO BOŻEGO CIAŁA W PRZYSŁOWIACH.

Do uroczystości Bożego Ciała — aczkolwiek nie sięga ona w daleką starożytność i to święta należy, — jak wiele innych — do obfitujących w przysłowia, mówiono zatem o tym dni:

Jaki dzień jest w Boże Ciało,
takich dni potem niemało.

Żyto się rozkrzewiało, więc mówiono:

Na Boże Ciało
Żyto krzało;

albo:

Na Boże Ciało
Siej proso śmiało;

lub też:

O Bożem Ciele,
Siej tatarkę śmiele.

Na ostatek przestrzegano:

W Boże Ciało,
z Boską chwałą,
słowo nam się chlebem stało.
Więc w oktawę,
puść otawę
nie tnij zboża ni kapusty,
bo znajdziesz rdzeń pusty.

Za dawnych czasów był dobry i świątobliwy zwyczaj, że gospodarze zapraszali kapłana w tym dniu, aby z Najświętszym Sakramentem wokoło obchodził zboże. gdzie w czterech miejscach były zakopane świętości. t. j. na wschód, zachód, południe i północ. Ceremonja ta miała chronić plony od gradów i innych przygód.

Wiadomości bieżące.

KALENDARZ: Sobota 13-go czerwca Antoniego
Wschód słońca 3 39 zachód 8 21
Wschód księżyca 12 36 zachód 11 27

*

—** **Biblioteka i Czytelnia T. C. L. w Grudziądzu jest otwarta:**

W Muzeum (ul. Lipowa nr 28 I ptr.) codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt — od godz. 5—7. Dla dzieci w środy i soboty od godz. 4—5.

—** **Muzeum (ul. Lipowa nr. 28) jest otwarte w środy i soboty od godz. 12—2 w niedziele i święta od godz 11—2.**

Na Chełmińskiem przedmieściu w kancelarji parafjalnej (ul. Bydgoska nr 10) w poniedziałki i czwartki od 4—5.

W Małym Tarpnie w niedziele i święta po nabożeństwie

*

DYŻURY NOCNE APTEK.

Apteka „Łabędź" od 13 do 19 czarwca br.

*

REWIZJA PROCESU TORUŃSKIEGO.

Proces o obrazę władz szkolnych. który swego czasu poruszył do głębi opinję całego Pomorza. nie zakończył się ostatecznie wyrokiem kwietniowym, uwalniającym oskarżonych. Dowiadujemy się bowiem, że termin rewizji tego wyroku wyznaczony został na czwartek 18 czerwca br. Opinja najszerszych kół miejscowego społeczeństwa z ogromnem i niesłabnącem, lecz stale wzmagającem się napięciem oczekuje dnia rewizji i wyniku tejże.

—** **Z Teatru Mejskego.** Dziś. w piątek 12 czerwca po cenach zniżonych od 50 gr do 2 złotych pełna humoru i werwy operetka w 3 aktach Waltera Kollo p. t. „BARON KIMEL".

Premjerę komedji Schöntana „PORWANIE SABINEK" musiało kierownictwo teatru przełożyć z piątku na sobotę 13 czerwca. z powodu przyjazdu misji dyplomatycznej angielskiej. dzięku czemu repertuar teatru uległ powyższej zmianie.

W sobotę premjera komedjo-farsy w 3 aktach „PORWANIE SABINEK". Wesoła pełna niefrasobliwego humoru i pogody farsa Schöntana osnuta na tle przeżyć aktorów prowincjonalnych, którzy zjechawszy do małego miasteczka burzą spokój mieszkańców na długie dnie. Świetne typy tej komedji będą miały doskonałych przedstawicieli naszego zespołu. W roli profesora cichego, spokojnego pedagoga prowincjonalnego, trochę safanduły, której kiedyś w latach swojej młodości życiowej napisał dramat klasyczny, który do dnia dzisiejszego spoczął na półkach jego bibljoteki, wystąpi pan Stanisław Skalski.

Świetną rolę dyrektora prowincjonalnego teatru grać będzie pan Rostan. Rola ta już dziś w Polsce posiada swoje tradycje aktorskie. dość poważne, że grali ją tacy mistrze jak Mieczysław Frenkiel, Zelwerowicz i inni. W innych rolach wystąpią pani Ochmańska, Maassówna, Gałicka, Borkowski, Karski, Kolado i inni. Reżyseruje sztukę pan Rostan.

Świetnie repertuarowo przedstawia się niedziela, na którą kierownictwo teatru przeznaczyło dwie operetki, obydwie po cenach zniżonych. O godzinie 4 popoł. „BARON KIMEL", wieczorem rekordowa operetka Kalmana „KSIĘŻNICZKA CZARDASZA".

—** **Nabożeństwo żałobne za rokitniańczyków.** Dnia 13-go czerwca przypada 10-letnia rocznica pamiętnej szarży pod Rokitną — gdzie na besarabskich polach krwią zaznaczył pułk ułanów legjonowych prawa Polski do życia, okrywając nieśmiertelną sławą powstający oręż polski.

Czcząc pamięć poległych bohaterów, koledzy urządzają nabożeństwo żałobne w kościele farnym dnia 13 bm. o godz. 9-tej, zapraszając na nie rodaków.

—** **Wycieczka propagandowa Motocyklistów Bydgoszcz,** jak to w niedzielnym numerze zapowiedzieliśmy zawitała ub. niedzieli w samo południe do Grudziądza.

Dość licznej grupie motocyklistów towarzyszyły dwa samochody stawione do dyspozycji przez gorących zwolenników tej dziedziny sportu pp. Stadiego i Lunda. Jednak wobec zbyt krótkiego terminu motocykliści grudziądzcy nie zdołali zebrać się w dostatecznej liczbie, a ci, którzy byli obecni, postanowili skorzystać z zaproszenia „K. M. B." i urządzają w niedzielę dnia 14 bm. wspólną wycieczkę do Bydgoszczy, by podziwiać tam wielkie wyścigi samochodów i motocykli urządzone przez Automobilklub Wielkopolski. Wszyscy właściciele motocykli tak z Grudziądza jak i z okolicy zbiorą się w tym celu dnia 14 bm. o godz. 8.30 przed poł. przed Hotelem Centralnym. Wyjazd do Bydgoszczy punktualnie o 9. W Świeciu półgodzinny postój i przyjęcie przez delegację Motocyklistów tamtejszych. Przed Bydgoszczą przyjęcie przez delegację Klubu Motocyklistów Bydgoszcz.

Wieczorem ważne posiedzenie.

Nadmienić wypada, iż w dzień wyścigów Bydgoszcz będzie gościła organicje samochodowe i motocyklowe z całej Polski.

—** **Wykład eksperymentalny** prof. Arskiego zapowiedziany na 16 i 17 czerwca, wzbudza w mieście olbrzymie zainteresowanie. Ostatnie dwa wykłady znakomitego metapsychologa, przyjęte z takiem aplauzem i uznaniem, zmusiły prof. Arskiego do zatrzymania się w Grudziądzu na kilka dni, a nastąpiło to na usilną prośbę szeregu osób z inteligencji, którzy czerpią ożywczą moc duchową i magnetyczną, jaką rozporządza prof. Arski. Traf zrządził, że do Grudziądza przybyło fenomenalne zjawisko medjumiczne, 12-letni Władzio Zwirlicz, produkujący się ze swym ojcem w kinie „Orzeł" odgadywaniem myśli.

Prof. Arski zajął się tą niepospolitą inteligencją duchową, odkrył w nim nowe zdolności, które zademonstruje na wykładach we wtorek i środę 16 i 17 czerwca w sali Hotelu Warszawskiego. Będą to doświadczenia na wskroć naukowe, a u nas dotąd niezaobserwowane, dziedziny metafizyki, jasnowidztwa, jasnoczucia aury osób na sali i określania tychże, zmian uderzeń serca przy pomocy suggestji i ciała, cofania wstecz (doświadczenia a la Rochos) przenoszenie czuciowości i oddzielanie ciała dynamicznego (astralnego) zjawiska świetlne telekinetyczne itd. Niezwykła ta sposobność usłyszenia z ust miarodajnych, naukowego prowadzenia tych fenomenalnych objawów duszy ludzkiej wzbudza dobrze zrozumiałe zaciekawienie zwłaszcza, że prof. Arski traktuje metapsychologję daleko od spirytyzmu, lub gnilarstwu, na gruncie czysto naukowem i w duchu na wskroś religijnym. — Oba wieczory będą stanowić jedną całość, to też należy korzystać z tej bardzo rzadkiej sposobności, jaka się nam nadarza.

—** **Egzamin wstępny do Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego męskiego w Wejherowie** na kurs I-szy rozpocznie się dn. 30 czerwca rb. o godzinie 8-ej rano i trwać będzie 3 dni. Podania w sprawie przyjęcia do Seminarjum należy nadsyłać przed wyznaczonym wyżej terminem. najpóźniej do dnia 28 czerwca rb. Egzaminów powakacyjnych zasadniczo nie urządza się.

Do podania należy dołączyć: a) metrykę urodzenia i chrztu, b) dowód państwowej przynależności polskiej, c) świadectwo szkolne, d) świadectwo powtórnego szczepienia ospy, e) własnoręcznie napisany życiorys, f) świadectwo moralności. o ile uczeń nie wstępuje do seminarjum bezpośrednio z innej szkoły. Na I kurs Seminarjum przyjmowani są kandydaci w wieku od 14 do 18 lat włącznie. od których wymaga się wiadomości w zakresie pełnego programu 7 oddziałowej szkoły powszechnej.

—** **Niezwykła premja „Lotu Polskiego".** Wychodzące w Warszawie czasopismo lotnicze „Lot Polski", organ Ligi Obrony Powietrznej Państwa, wprowadziło z dniem 1 maja br. niezwykle oryginalną premję dla swych stałych prenumeratorów w postaci bezpłatnych biletów na przelot samolotem komunikacyjnym na Linji Warszawa-Kraków, Gdańsk, Lwów w dowolnym kierunku w obie strony.

Pierwsze losowanie odbyło się w dniu 26 maja br. w lokalu Administracji „Lotu Polskiego" na Zamku w Warszawie. Zostały rozlosowane 3 (trzy) premje. Szczęśliwymi posiadaczami biletów lotu stali się: p. Zygmunt Czapnik-Warszawa, Jerozolimska 24, p. Franciszek Labousz-Warszawa, ul. Grzybowska 36 m. 70 oraz Dyrekcja II Gimnazjum w Rzeszowie. Następne losowanie odbędzie się w dniu 25 czerwca.

—** **Małżeństwa oficerów.** Min. spraw wewnętrznych rozesłało następujący okólnik:

Ponieważ zdarzył się w ostatnich czasach wypadek, że udzielono ślubu oficerowi służby czynnej, który nie posiadał na to zezwolenia właściwej władzy wojskowej, polecam na skutek pisma ministerstwa spraw wojskowych z dnia 15 II br. L. 3400b/V.E. 24 przypomnieć w swoim zakresie działania urzędom stanu cywilnego w drodze przez właściwe władze administracyjne I-ej instancji, że w myśl art. 25 ustawy z dnia 23. 3. 1922 r. o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów W. P., oficerowie służby czynnej, jako też oficerowie inwalidzi pozostający w zakładach. utrzymywanych przez państwo, obowiązani są otrzymać dla zawarcia związku małżeńskiego zezwolenie swej przełożonej władzy wojskowej.

—** **Kto może być technikiem dentystycznym?** Sejmowa Komisja Zdrowia Publicznego uchwaliła, że czynności techników dentystycznych mogą wykonywać osoby, które posiadają: obywatelstwo polskie, wykształcenie ogólne w zakresie szkoły powszechnej i świadectwa z ukończenia kursu specjalnego szkoły zawodowej oraz z odbycia praktyki dwuletniej u lekarza-dentysty lub technika dentystycznego względnie 5 lat praktyki u lekarza dentysty lub lekarza dentystycznego.

Technik dentystyczny może wykonywać czynności techniczno-dentystyczne wyłącznie na zlecenie i pod kontrolą lekarza-dentysty. Ponadto komisja uchwaliła, że przy wykonywaniu czynności techniczno-dentystycznych lekarze dentyści mogą posługiwać się tylko pomocą techników dentystycznych lub praktykantów.

—** **Kronika policyjna.** W dniu dzisiejszym aresztowano jedną osobe za pijaństwo i czynienie awantur. Pozatem spokój.

RUCH TOWARZYSTW.

—(rt) **Strzelanie Oficerów rez., Podoficerów rez. i Wojaków.** Komisja Strzelecka podaje do wiadomości członkom Koła ofic. rez., Podofic. rez. i Tow. Powst. i Wojaków w Grudziądzu, że następne strzelanie odbędzie się w niedzielę dnia 14 bm. o godzinie 8-mej rano na strzelnicy garnizonowej.

Ponieważ zawody strzeleckie o mistrzostwo Grudziądza odbędą się już w dniu 5 lipca br. leży w interesie wszystkich, którzy chcą brać udział w zawodach, aby na powyższe strzelanie bezwzględnie przybyli.

Wstęp na strzelnicę za okazaniem legitymacji członkowskiej, jednej z wymienionych organizacji. (2707

Komisja Strzelecka.

Z bliska i zdaleka.

—**Katastrofa w pustyni.** W głębi pustyni w północnej Afryce pomiędzy oazami Selum i Suru znaleziono zwłoki 4 lotników włoskich, którzy tam spadli w połowie kwietnia i przypuszczalnie zginęli śmiercią głodową.

— **Aparaty telewizyjne.** Tymi dniami przy pomocy aparatów telewizyjnych udało się Amerykanom przesłać **z Honolulu do New-Yorku** dokładne fotografje manewrów floty morskiej. Seans trwał **20 minut** i obecni na sali mogli jaknajdokładniej **obserwować zarówno ruchy** poszczególnych jednostek morskich, jako też wszystkie inne zjawiska. które zachodziły w promieniu działania objektywów aparatu telewizyjnego.

— **Książe w habicie.** Znana arystokratyczna rodzina włoska. książę i księżna Discori postanowili wstąpić do klasztoru. Książę liczy obecnie lat 45. Małżeństwo jest bezdzietne. Rodzina Discorich należy do najzamożniejszych rodzin we Włoszech.

Wiadomości z Torunia.

— **Dziwne porządki** zaiste panują w „Toruńskim Klubie Lawn-Tennisowym". Publiczność pragnąca korzystać ze sportu. przyjmującego się na Pomorzu i wreszcie Rzeczypospolitej coraz powszechniej, u nas narażona jest na postępowanie conajmniej dziwne. które ją poprostu zraża do rakiety i do piłki. Przedewszystkiem ceny są „słone". Za plac płaci się 1,20 za godzinę. do tego dochodzi należność za wynajem piłek — 0,40 zł i podającym chłopcom 0,40 zł. Dwa złote za godzinę gry! W dodatku trzeba zamawiać plac na dwa dni przedtem i po przybyciu w czasie oznaczonym wyczekiwać godzinami swojej kolejki. Przytem plac sam jest w stanie opłakanym, siatki dziurawe a piłki zrobione dosłownie ze starych kaloszy. Lepszy kort, a ten, jeżeli chodzi o ścisłość, zarezerwowany zostaje zawsze dla pp. seniorów i juniorów klubu, ale nie dostępny kołom publiczności. Należałoby raz wreszcie wprowadzić pewien ład i porządek w tej instytucji.

— **Dzielna nasza policja** gorliwie i z całą ofiarnością pełniąca dla dobra Państwa i społeczeństwa zaszczytną, lecz ciężką swą służbę, wykryła, jak podaje kronika, w dniach ostatnich dwa oszustwa i trzy kradzieże.

W dniu 10 czerwca zaaresztowano wzgl. tymczasowo przytrzymano 11 osób i spisano 10 raportów za różne przekroczenia policyjne.

DRUKARNIA POMORSKA T. A., GRUDZIĄDZ.
Redaktor odpowiedzialny: J. Kisielewski.

Sala Hotelu Warszawskiego

Wtorek 16 i środa 17 czerwca 1925 r.

Fenomenalne zjawisko XX. wieku

12 letni jasnowidzący telepata WŁADZIU ZWIRLICZ

z programem **nowych dotąd niedemonstrowanych doświadczeń pod kierunkiem prof. ARSKIEGO.**

Czytajcie afisze! — Bilety od 1—4 zł. — Początek o g. 8·30

Na usilne prośby inteligencji miejscowej

Prof. ARSKI

pozostaje przez krótki czas w naszem mieście i przyjmuje codziennie od godz. 3 do 7 popoł. w hotelu Warszawskim I p., pokój 21. Udziela wszelkich wyjaśnień i porad w zabiegach magnetycznych. |2715



2682

Poszukuję dla swych obszernych handlowych zakładów ogrodniczych

STARSZEGO OGRODNIKA

z długoletnią praktyką i teoretycznem wykształceniem, który obeznany jest dokładnie z wszelkiemi pracami w szklarni, inspektach, warzywnictwie i sadownictwie. Reflektuję jedynie na siłę samodzielną, z dobremi referencjami. Mieszkanie wolne, a wynagrodzenie wysokie.

Odnośne oferty proszę skierować do Administracji Głosu Pomorskiego pod nr. 2682.

B. PELLOWSKA i SYN

ulica Trzeciego Maja 41 (róg Klasztornej)

najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze:

Wyroby skórzane, torebki damskie, torebki dziecięce, teki, torby podróżne, walizy, piłki nożne i t. d.

Parasole Laski

Zabawki, piłki, organki i wszelkie artykuły jarmarczne.

Odsprzedający otrzymują odpowiedni rabat!!!

255

„PRACA" ZJEDNOCZONE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACYJNE

Sp. z ogr. odp.

pod kierownictwem **inż. St. Małyszczyckiego i J. Szeuera**

BYDGOSZCZ, ul. Krasińskiego 14

Telefon 1043 Adres telegr.: Praca Bydgoszcz

Specjalności: młyny samoczynne, śpichlerze samoprzewietrzające się z pneumatycznem przenoszeniem ziarna, oraz samoregulujące się turbiny wodne i wietrzne.

Zakres działalności: badania sytuacji miejscowej, porady praktyczne, pomiary siły wodnej, plany, kosztorysy i nadzór techniczny.

Dostawy na dogodnych warunkach

urządzeń maszynowych udoskonalonych systemów, zapewniających oszczędność siły mechanicznej i pracy rąk ludzkich. 2250A

Wydzierżawienie

drzew owocowych (czereśni i śliwek) na szosach powiatowych w powiecie grudziądzkim odbędzie się na publicznej licytacji dnia 17 czerwca br. o godz. 10 przed południem w biurze Powiatowego Zarządu drogowego w Starostwie w Grudziądzu pokój nr. 13 najwięcej dającemu za gotówkę, płatną w dniu licytacji.

Owoce oglądać można na niżej wymienionych szosach:

1. Mokro — Mały Welcz,
2. Mokre — Zakurzewo i — Leśniewo.

Warunki dzierżawy ogłosi się w dniu licytacji. |2718

L. dz. 3527/25 W. P. I.

Ossowski.

Potrzebny do Miejskiego Urzędu Budowlanego doświadczony i energiczny

technik budowlany

z dokładną znajomością wszelkich prac wchodzących w zakres budownictwa nadziemnego i podziemnego, biegły w rysowaniu, statyce i kosztorysach.

Reflektanci z dobrem doświadczeniem fachowem i architektonicznemi zdolnościami zechcą świadectwa i własnoręcznie pisany życiorys z podaniem wysokości honorarjum nadesłać do Magistratu miasta **Wąbrzeźna.**

MAGISTRAT
SZWARZ, burmistrz. |2709

Herzfeld & Victorius Tow. Akc.

w Grudziądzu poszukuje |2710

STENOTYPISTKI

biegle stenografującej i piszącej na maszynie. Łaskawe pismienne oferty prosimy nadsyłać pod powyższym adresem.

Na Wystawę w Grudziądzu

wykonujemy

artystyczne dekoracje kiosków, reklamy, plakaty, projekty, reklamy :-: na parkanie. :-:

Zamówienia przyjmuje |2716

Ajencja Wschodnia Rynek 10.

Cegielnia w Szlachcie pow. Starogardzki

uruchomiła swoją fabrykę i poleca |2709

CEGŁĘ BIAŁĄ

do wszelkiej budowy gospodarskiej i przemysłowej w najlepszej jakości i po najniższych cenach. Zgłosz. przyjmuje: **Antoni Brzoskowski, Czersk,** Kościuszki 1, albo Cegielnia Szlachta.

Leśniczówka Park Miejski

W cienistym ogrodzie codziennie

koncert artystyczny

W niedzielę i święta, wtorki i czwartki koncert orkiestry wojskowej 16 p. a. p. pod batutą kapelm. p. Szałkowskiego.

Wstęp wolny.

2407

Tylko w salonie fryzjerskim Sienkiewicza 4 jest pierwszorzędna obsługa
zadowalająca z prac i higjeną najwybredniejszą klientelję tak w damskim jak i w męskim salonie. Farbowanie włosów i warkoczy na każdy kolor nie do poznania. Masaże elektryczne, pielęgnacja cery. Wszelkie prace włosowe w dużym wyborze. Polecam się łask. pamięci Sz. Paniom i Panom. **A. Pinno.**

BANK LUDOWY

Tel. 421 Sp. z odpowiedzialn. nieogr. **Założony w roku 1890** Tel. 421

GRUDZIĄDZ, ul. Józ. Wybickiego 21.

Załatwia zlecenia bankowe, Przyjmuje wkładki oszczędn. i oprocentowuje wedł. umowy

Zakupuje i sprzedaje

waluty zagraniczne, złote, srebrne i papierowe.

Udziela pożyczek:

na weksle — na podkład złota i srebra i w rachunku bieżącym

|2591

Poszukuje się używanego lecz dobrze utrzymanego

motoru $3\frac{1}{2}$ **konia**, 220 wolt, 1000—1300 obrotów w minucie oraz

motoru $\frac{1}{4}$ lub $\frac{1}{2}$ **konia**, 220 wolt, 750 obrotów.

Zgłoszenia z podaniem ceny upr[...]a się pod nr. 2695 do administracji Głosu Pom[...]iego

---

KINO »ORZEŁ«

Od DZIŚ do niedzieli 14. 6. włącznie:

I.

Dramat obyczajowy w 8 akt. z życia wielkiego miasta pod tytułem:

Świat i Półświatek

(Jedwab i łachmany)

W roli głównej: **Reinhold Szyncel.**

II.

3 akty porywającego **śmiechu i humoru**

Razem 11 wielkich aktów.

Ponadto na scenie wystąpi tylko 2 dni fenomen XX wieku. **Cudowne dziecko 12-to letni Władzio,** który odgaduje imiona, nazwiska, przepowiada przyszłość itd.

W niedzielę, o godz. popoł. **wielkie przedstaw. dla dzieci i młodz. z Eddie Polo**

Początek o godz 7 i 9, w niedzielę o godz. 4[30]

Od poniedziałku **Harry Peel.**

»Oikos« Sp. Akc.

Gdańsk-Wrzeszcz, Hauptstrasse 70 — tel. 419-30 i 415-16

Posadzki parkietowe .·. Okna .·. Drzwi

Wewnętrzne urządzenia 2691A

Drewniane domy mieszkalne—pat. syst.

Czasopismo

»Wioślarz Polski«

poświęcone sprawom wioślarstwa, żeglarstwa i pływactwa.

Okazowe egzemplarze wysyła Administracja po wpłaceniu 2 zł na konto w P. K. O. nr. 6013.

Warszawa, Koszykowa 7. Tel. 250-85

2996

POLECAM: 2712

ff tłuste flondry węgorza w maśle wędz. ryby majowe

B. Stippel

Kościelna 8. telefon 622

Sprzedaże

Okazja! **Böcklin, Grottger** rysunki obrazy) śliczna czarna koronkowa peleryna do sprzedania. Oglądać 11—1 **Mickiewicza 5, II l.**

Wózek sportowy dla dzieci **i umywalka** dębowa **na sprzedaż** ulica Forteczna nr 21. III piętro lewo podwórze. |2413

Sypialnia

jak nowa, biała, z wielk. lustrami, bardzo tanio do sprzedania ew. **na spłatę** Słowackiego 7, part. lewo

Gobelin francuski, antyk, wielkość 3×4 i inne rzeczy **do sprzedania M. Rodowicz,** Brzeźna 10, I ptr.

Fortepian

krzyżowy taniona sprzedaż. Zgłoszenia do Głosu Pom. pod nr. 2421 p

Młode psy (wyżły) sprzeda RYBICKI, ul. Forteczna 17. |2424

Maszyna do pisania

nowa, cena fabr. 550 zł, sprzedamy za 350 zł.

KASA ogniotrwała, nowa, 1,68×51, podstawa żelazna, cena fabr **850** zł. sprzed. za **800** zł.

Kasetka żelazna, 36x37. sprzed. za **50** zł.

Niwelator „Zeissa" precezyjny, nowy, najnowszy system, sprzedamy za **450** zł. Wiadomość admin. Głosu Pom. pod nr 2423p.

Mała szafa do rzeczy 30 zł, szafka do jodu 50 zł, garnitur koszykowy, krzesła, sprzęty kuchenne

tanio na sprzedaż

Kościuszki 36, II l.

Suknia nowa Crepe de Chine (jasna) **tanio na sprzedaż** Bracka 7, parter pr. 2417

Kupna

Kupujemy stale beczki: od smoły, smalcu, oliwy, śledzi i inne.

2406A

Fabryka Tektury Dachowej W. Kulowski i Ska. Grudziądz. Ogrodowa 23. - Tel. 423

Dzierżawy

Poszukuję większego owocowego **SADU** do wydzierż., nie mniej jak 5 mórg. **St. Rogoziński, Kościuszki 7a**

Mieszkania

Dobrze umeblow. pokój do wynajęcia ul. Koszarowa 4, I p. prawe

5 pokoj. mieszk.

jest do odstąpienia za zwrotem kosztów remontu Wiadomość w adm. Głosu Pom. pod nr. 2402p.

1—2 próżn. pokoi (ewtl. z używan. kuchni) poszukuje natychm. młode małżeństwo. Oferty do Głosu P. pod nr. 2416p.

Poszukuje natychmiast

3—4 pokoj. mieszkania

Zgł. do Głosu Pom. nr 2410p

Zguby

W pochodzie uroczystości Bożego Ciała **zgubiłem medal strzelecki.** Za wynagrodzeniem proszę o zwrot. **Bronisław Jasiński,** zegarmistrz, ul. Mickiewicza 7 |2419

Powabu

nadaje młode, świeże oblicze, czysta delikatna, o pięknych barwach cera. Osiągnąć to można tylko przez używanie prawdziwego mydła liljowo mlecznego „Ergasta".

Cena 75 gr. Zważać na nazwę „Ergasta". gdyż są bezwartościowe naśladownictwa. Do nabycia **Kazimierz Podwójski** skład kolonjalny 2638 Grudziądz, Toruńska 28

Posady

URZĘDNIK gospod.

lat 39 z długol. praktyką, doświadczony, pracował w ostatnich latach samodz. poszuk. od 1. 7. posady żonatego lub samotnego przy skromnych wymaganiach. Zgłoszenia do Głosu Pom. pod nr. 2652

Zdolny, samodzielny

buchalter i korespondent

ze znajomością pisma maszynowego i stenografji poszukuje posady. Zgłoszenia do Głosu Pomorsk. pod nr. 2420

UCZNI malarskich

poszukuje natychmiast **Gadziewski, ul. Szkolna 1**

Pomocnika rymarskiego 2415

poszukuje natychmiast **Kurt Röhr, Groblew 52**

Panienka

umiejąca doskonale gotować, znająca szycie i prasowanie, **szuka odpowiedniej posady od 1 lub 15 VII.** br. Świadect. dobre. Zgł. do Głosu P. 2405p.

Gospodyni od 15. VI. do samotnego pana z dzieckiem Tylko rzetelne i solidne reil. mogą się zgłosić do Głosu Pom. nr. 2405p.

Służąca 2713

uczciwa, umiejąca również gotować, potrzebna od 1. VII. rb. Zgłoszenia **Lipowa 31, II p. prawo**

Poszukuję młodszej **dziewczyny** jako posługaczki na cały dzień. **Barthnecht, ul. Forteczna 15**

Dziewczę wolne od szkoły do jednego dziecka na cały dzień poszukiwane Plac 23 Stycznia nr. 30 II p lewo |2418

Służącą wiejską

poszukuje od 1. VII. która już służyła i zarazem **uczenicę** poczciwą i rzetelną. Zgłoszenia **Pellowska i Syn** ul. 3 Maja 41. 2719

Różne

Bezpłatnie oddaję towarzystwom swą salę i ogród. **Eldorado, M. Tarpno**

50—100 zł nagrody

zapłacę temu, który przychwyci **służącą**

Janinę Goldczak

która po kradzieży biżuterji i ubrań oddaliła się dnia 26. V. br. |2705

Edmund Domachowski Drzycim (Pomorze)

Udzielam lekcji stenografji prywatnie. Łask. zgłosz. do Głosu Pom. nr. 2423p.